

We Srodę

N^{ro}. 80.

14. Lipca 1819.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Najjaśniejszy Pan raczył mocą najwyższej uchwały z dnia 14go Czerwca r. b. JW. JX. Antoniemu de Golasze Dąb Golaszewskiemu, Kommandorowi Ces. Austriackiego orderu Leopolda i Biskupowi obrządku Łacińskiego-Katolickiego w Przemyślu, przy zbliżającej się rocznicy 66 letniego jubileuszu jego, w dowód szczególniejszego najwyższego zadowolenia i szacunku, nadać wyśkawkawie dostojność tajnego Rady bez opłaty tacy.

Z Wiednia d. 3. Lipca. — „Z Perugii otrzymaliśmy pomyślną wiadomość z dnia 23go Czerwca, że słabość Jey Cesarzowioowskiej Mci Arcy-Xiężniczki Karoliny szczęśliwie uchyłoną została, i że Jey Cesarzowic. Meść przychodzi zupełnie do zdrowia. NN. Cesarstwo od Ichmć, których niezmiennie dobre zdrowie odpowiada życzeniom wiernych Poddanych, wysłał więc do Florencyi, skoro dozwolił stan zdrowia N. Xiężniczki.“

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska

Według gazet z Kingstona z d. 8. Maia, otrzymano tam listy z Kurasao, donoszące, że ehadra powstańców, złożona z 20 okrętów, która wypłynęła z wyspy S. Małgorzaty celem oblężenia Kumany ze strony morskiej, przez mocną burzę tak słońtaną została, iż okręt Komodora tylko z ciężkim mrozem dostał się nazad do wyspy S. Małgorzaty; tudzież, że z 800 Anglików przybyłych do podmieńionej wyspy, już 200 padło ofiarą klimatu tamecznego; luboć ta wyspa poczytywana jest za jedną z najzdrowszych między wyspami zachodnio-Indyjskimi. — Gazeta Londyńska Kuryier usiłuje zdobycie twierdzy Portobello przez Macgregora, wystawić jako mniey znaczący wypadek; wszelako znaleźli tam powstańcy dział 113, morderców 3 i wielkie

zasoby amunicyi. — Jedna z gazet Amerykańskich donosi, że pod brzegami Kalifornii pokazała się fregata Rossyyska, która aświadczyła, że Hiszpania i Kray ten odstąpić ma Rządowi Rossyyskiemu.

Wyspa S. Heleny.

Wszystkie najnowsze wiadomości z wyspy S. Heleny zgadzają się na to, że zdrowie Bonapartego jest w stanie najsmutniejszym; nie wychodzi już więcej z pomieszkania swojego, a nawet wielką część dnia trawi w łóżku. Tymczasem zajmuje się ustawicznie dokończeniem pamiętników swoich, które wszelako dopiero po śmierci swojej chce mieć wydane drukiem.

Wyspy Jońskie.

Donoszą z Korfu pod dniem 28mym Maia, że Miasto Parga już pod Panowanie Turckie odebrane i przez Wezyra Alego w posiadłość wzięte zostało. Dwa do trzech tysięcy mieszkańców tamecznych, mężozyn, kobiet i dzieci opuściło ziemię oyczystą, błąkając się po wyspie Korfu i innych wyspach Jońskich, i szukając nowego przytułku. Dotychczas jeszcze nie podzielono między nich owych sum, które Porta czyli Wezyr Ali niścić ma za ruchome i nieruchome majątki wychodoów. Mała ta lecz ważna posada była ostatnim punktem, posiadany przez Chreścian na brzegach Epiru. Zostawała ona przez kilka wieków pod Panowaniem Wenecyi, od rewolucyi zaś Franczkiej trzymały ją na przemiany woyska Rossyyskie, Franczkie i Angielskie. Wiadomo, że w roku 1800 Rossyja i W. Porta z mocy traktatu, nłożonego przez Hrabiego Capodistrias (oyca terazniejszego Sekretarza Stanu Jego Ces. Ross. Mci) a podpisanego w Konstantynopolu przez P. Tamarę dnia 23go Marca 1800, wykonywały wspólnie Panowanie opiekónoze nad byłymi wyspami Wencko Jońskimi i nad osadami czyli miastami,

położonemi na brzegach Albanii (Epiru i Akarnanii)... Wszelako wpływ Turecki był nieznaczącym wcale i tylko pozornym; Kommissarz wystany wówczas od W. Porty do Korfu, i ustanowiony obok Hrabiego Mocenigo, zaniedbanym był od Rządu swojego tak dalece, że o mało nie umarł z głodu, a traktat z roku 1800 zdawał się zapomnianym bydlć całkiem ze strony Francuzkiew. Ale gdy nowa konwencya, zawarta w Paryżu pod dniem 5tym Listopada 1815, oddała wyspy Jonskie pod zawisłość od W. Brytanii, wspomniata W. Porta o prawach swoich i odmawiała zezwolenia, które nakoniec przez przyrzeczone odstąpienie Pargi pozyskano.

Wielka Brytania.

Projekt do prawa względem zabronienia Poddanym Angielskim zaojżenia się do zagranicznej służby wojskowej, przyjęty na posiedzeniu Izby niższej dnia 10go Czerwca (*obaczyć numer 15277 gazety naszey*) był powodem do bardzo żywych sporów. Mowili przeciwko niemu iak naydobitniej Pułkownik Davies, Sir James Mackintosh, P. Scarlett i P. Brougham. P. Mackintosh usiłował szczególnie okazać, że projekt ten do prawa zniszczy neutralność Angielską. Zdanie jego zbiłali PP. Canning, Robinson, Copley i Lord Castlereagh, z których pierwszy oświadczył, że jeżeli Parlament zaprzeczy Rządowi środków, potrzebnych do utrzymania neutralności jego, tem samem spóźni bardziej aniżeli przyspieszy czas statego związku między W. Brytanią a Ameryką południową, i że jeżeli przed przyszłym latem wciąż jeszcze rozprężone bandy włoczyć się będą po ulicach stołecznego miasta, nie można będzie czynić wyrzutów o to Rządowi, zaprzeczając mu teraz środków do zapobieżenia tym gorszym widokom. Lord Castlereagh odwoływał się do traktatów, które iak twierdził Parlamentowi przełożone zostały, a których przyjęcie tenże w iednomysłnym adressie przyrzekł. Tak więc pomiesiony projekt do prawa przyjętym został, iak inż wiadomo.

Francya.

Pierwsze posiedzenie Królewskiego Towarzystwa, zawiązanego celem poprawienia stann więzień, odprawio się dnia 14go Czerwca. Prezydniący Xiąże Angouleme miał mowę, w której wyłuszczył cel Towarzystwa, zmierzający do tego, aby nie same tylko zawiado-

wanie pod oko podpadające, nie samą tylko fizycznosc więzień poprawić, lecz aby podźwignąć dusze, zbrodnią poniżone, przez wzbudzenie w nich ducha religijnego i uczucia honoru. Fundusze tego Towarzystwa wynoszą inż 108,000 franków, w których część dana od Króla 50,000 fr. wynosi. Xiąże Angouleme oświadczył, że zwiedzając więzienia spozstrzegł szczególnie niedostatek odzieży zimowej u więźniów, chodzących przez rok cały w odzieży płocienney, że zatem jest tego zdania, aby nayspierwszym przedmiotem Towarzystwa było postaranie się o odzież zimową i o pożywny chleb dla więźniów. Propozycję tę przyjęto iednomysłnie. Xiąże oświadczył potem, że trzymając się zasady, iż więźniów nie łatwiej nie doprowadzi do cnoty, iak nie zupełne odcięcie wszelkiew nadziei, prosił Króla Jmci o łaskę dla tych, którzy są iey godnymi, i że Jego K. Mość zezwolił na to. — Xiąże Rochefoucauld doniósł, że osoba niewymieniona przeznaczyła 1000 franków za najlepsze dzieło o więzieniach, któreby do dnia 15. Stycznia 1820 wydane zostało. Towarzystwo zachowało sobie przepisanie warunków konkursu. Statuta Towarzystwa inż ogłoszone są w Monitorze. Jeszcze dnia 4, Maia mianowało Towarzystwo z grona swojego Kommissyie: karności rodzicielskiej i policyi wewnętrznej; instrukcyi dla Kommissay zawiadowczych po Departamentach; pielegnowania zdrowia; nauki moralney i religijney; nauki pierwiastkowych; pracy; druku dzieł pożytecznych, wydanych o więzieniach w Kraiu i na granicą. — Hrabia Alexander de la Borde wydał drukiem pismo o więzieniach, wykrywające wiele nadżyzciów, które atoli sojagnęto nań moone posiski ze strony pism Ministerjalnych.

U księgarza Lhulliera w Paryżu miało wysiódz pismo pod tytułem: „Korrespondencya Królewica Szwedzkiego (Bernadotte) z Napoleonem, od roku 1810 do 1814.“ (*Correspondance du prince royal de Suède (Bernadotte) avec Napoleon, depuis 1810 jusqu'en 1814*). Pismo te poprzedzać ma wiadomość o położeniu Szwecyi, przez Kawalera Bail. — Znany pisarz polityczny P. Scheffer, który skazany był na dwuletnie więzienie, pozyskał łaskę Królewską, i wydawać będzie artykuły o polityce zagranicznej, w zamienionem w gazetę Cenzorze (*Censeur*).

Niemcy.

Pisma publiczne donoszą z Drezną pod dniem 15. Czerwca: „Wczoray przybyło tu

42 wozów z wychodcami, przenoszącymi się z Państwa Wirtemberkiego do Odessy w Rosyji. Jutro nadejdzie drugi transport, złożony z 185 osób na 50 wozach, a dnia 19go ma przybyć trzeci. W transportach tych panuje największy porządek; mają swych Przełożonych, kwatermistrzów i nauczycieli. Odprawiają nabożeństwo, a w dniach odpoczynkowych odbywa się także i nauka. Znajdują się między niemi rodziny, posiadające po 8-10 do 10,000 miątku. Pewien Wojt wiejski, który chcąc ich zedrzeć, żądał za dostawienie każdego wozu po talaru, został odkrytym i uharanym.“

W Frankfórcie odebrano listy od Pułkownika Massenbacha, datowane z więzienia Kistryńskiego. Donosi ón sam, że skazany jest na dożywotnie więzienia w twierdzy. Ma teraz 65 lat wieku.

Prusy.

Pisma publiczne umieściły o następująco: „Zamknięcie handlu na stałym lądzie przez Napoleona i rządzone przez to usiłowania Anglików, ażeby płótno Śląskie zastąpić krajowemi i tak zwanemi patentowemi płótnami, składającymi się w połowie z lnu i z bawełny, przeprowadziło w największe ubóstwo przedsiębiorcy i tkaczoży Śląskich i Brandeburskich. Zarządzając nędzy do 20,000 ludzi, cierpiących bez winy, wyznaczył Król Jmć Pruski 150,000 talarów nie dla sprawienia im ulgi chwilowej, ale dla przyniesienia stałej pomocy. Poczciwy i pobożny również iśk w przedmiocie tym doświadczony i czynny Mąż, który prawie całe doświadczenie i czynny Mąż, który prawie całe swoje życie poświęcił tym pracowitym ale ciężkim wyznaczył w nędzę popadającym robotnikom, przyjaciel ludzkości Baron Kottwiz, łącznie z Prezydentami Śląskimi i Brandeburskimi otrzymali pełnomocnictwo, ażeby zubożałym tym tkaczom i przedsiębiorcom oprócz środków pomocnych do ich professyi dadź także własne mieszkanie i kawałek ziemi, a tak starożytnym sposobem Indyjskim płóci obok tkalni umieścić. 50,000 talarów przeznaczone są dla krajiny Brandeburskiej, a 100,000 dla Śląskiej. W pierwszej upatrzono miasteczka Biesenthal, Bernau (którego walczeni mieszkańcy Hussytów odparli) i Müncheberg, jako szczególniejsze podatne, ponieważ bliskie są stolicy i posiadają grunta. Głównemi punktami w Śląsku są: były klasztor Grissau i okolice Reichenbachu. Ażeby biedni ci ludzie nie musieli nadal oddawać się w lichwiarskie ręce kupców, założył Baron Kott-

wiz główny skład towarów w Berlinie, a Król Jegwość uchwalił, aby w przyszłości brać z tego składu płótno na potrzeby wojska.“

Szwecya.

Dnia 10go Czerwca przybył Król Jmć Szwedzki do Herrewerdszkloster w pobliskości obozu, ściągniętego pod Bonarp, gdzie Królewic Następca tronu i Jenerałowie złożyli Mu uszanowanie. Dnia 11go Jego K. Mość udał się do obozu, gdzie rozkazał przedstawić Sobie wszystkich Officerów, niemal 700 w liczbie, a po obiedzie odprawił popis wojska, którem dowodził Królewic Następca tronu. Przez cały ciąg podróży odbierał Jego K. Mość dowody miłości i przywiązania Ludu.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 3. Lipca umieściła poniższe dwa rozporządzenie Xięcia Namiestnika Królewskiego, a mianowicie:

I. Względem gaszenia pożaru:

Chcąc zaprowadzić narzędzia, do gaszenia pożaru po miastach, na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi, i po wysłuchaniu ogólnego zgromadzenia Rady Stann, stanowimy: 1.) Każde miasto mieć powinno ugodzonego kominiarza, który będzie zobowiązany w miastach większych i handlowych co miesiąc, a w miasteczkach rolniczych przynajmniej co kwartał wycierać i dokładnie rewidować kominy. 2.) Kominiarz będąc odpowiedzialny za wyniki z jego niedbalstwa niesięścia, po każdym wyczyszczeniu kominów i ich rewizyi, winien Burmistrzowi dać ustny raport o dopełnieniu swego obowiązku, i doniesić czyli i jakie kominy potrzebują reparacyi, albo czy wszystkie są w dobrym stanie. Rapport ten jego ustny powinien Burmistrz zapisać w protokóle i co wypadnie uskutecznić; a Dozorca miast przy rewizyi okrężney dopełnienia tego dopilnuie. 3.) Wszystkie miasta powinny być zaopatrzone w następujące porządki ogniowe. a. Każdy dom powinien mieć drabinę na dachu, domy dachówką kryte powinny mieć inną ułatwioną komunikacyją dostania się do wierzchu kominu. b. Każdy dom powinien mieć węborek drewniany do noszenia wody kosztem possessora domu sprawiony i utrzymywany. c. Każde 10 domów mieć mają sprawione kosztem ich właścicieli 2 bosaki, 1 kubek skórzany lub słomiany lakierowany, 4 sikawki ręczne,

i heczkę sposobną do rozwożenia wody, i drabinę do przenoszenia zdolną. d. Każde miasto mające domów mieszkalnych sto aż do sto pięćdziesiąt, mieć powinno jedną sikawkę bądź węzową, bądź węborkową podług uznania Kommissyi Woiewódzkiej zastosowaną do wysokości najwyższych w mieście domów, i cztery stągwie do wody; większe miasta mające domów więcej nad sto pięćdziesiąt aż do trzechset, mieć powinny dwie sikawki węzowe lub węborkowe, i ośm stągwi, dalej zaś postępując na każde 200 domów jedną sikawką i cztery stągwie rachować się i sprawione być powinny. 4.) Sikawki i stągwie w miastach, które mają dostarczające kassy mieyskiey fundusze, sprawione będą z teyże kassy, w miastach zaś tak narodowych instytutowych iako i prywatnych dostatecznych funduszów ogólnych nie mających, sprawione być mają w połowie kosztem właścicieli domów ogniska mających, a w drugiey połowie przez mających prawo propinacyi. 5.) Kommissya Rządowa Spraw wewnętrznych i Policyi porozumiewszy się z Kommissyami woiewódzkimi względem stopniowego zaprowadzenia narzędzi ogniowych po miastach, zaczynając od ludniejszych, dopilnuje, aby wszystkie miasta w sikawki artykułem 3 postanowienia niniejszego przepisane, naydalej w przeciągu lat trzech były zaopatrzone. 6.) Wykopywanie i utrzymywanie studzien, których liczbę stosownie do domów mieszkalnych Kommissarz Ohwodowy oznaczy, kosztem właścicieli domów uskutecznić nie być powinno, oprócz studnie publicznej, gdzieby te kosztem kassy mieyskich dotąd były utrzymywane; przygotowanie zaś składu na sikawki i tych reparacya z funduszów artykułem 4 wskazanych ma być uskutecznią. 7.) Dla utrzymania sikawek w stanie używalności i zabezpieczenia ich od zepsucia, kominiarze mają być przy ugodzie zobowiązani, aby za każdą rewizyją kominów doświadczali sikawek, biorąc do pomocy kilku zręcznych ludzi, których Burmistrz wyznaży, aby na przypadek nżycia sikawek nabrali potrzebney zdatności. Burmistrze odpowiedzialni będą za dobre utrzymywanie sikawek. 8.) Uskutecznić niniejszego postanowienia, które w dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissya Rządowej Spraw wewnętrznych i Policyi polecamy. — W Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyi d. 15. Czerwca 1817. r. — (Tu następują podpisy.)

II Względem zaświadczeń naukowych:

Uznawszy postanowieniem Naszem z dnia 12. Listopada 1816. r. świadectwa z ukończo-

nych nauk w Szkole głównej za istotne dowody biegłości w naukach teoretycznych, ułatwiającej składanie examinów w najwyższej Kommissyi examinacyney, i chcąc w rozpoznaniu ważności takich świadectw wszelką usunąć wątpliwość, iako wynikać może z niedostojności przepisów, podług których zagraniczne Uniwersytety rozdają stopnie akademickie; na przełożenie Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, postanowiliśmy co następuje: 1. Młodzież krajowa powinna się starać o stopnie akademickie w Uniwersytecie krajowym, gdyby jednak ktokolwiek otrzymał takowe stopnie w Uniwersytetach zagranicznych, których zwiedzać bynajmniej się nie wzbrania, obowiązany będzie uzyskać ich zatwierdzenie przez Uniwersytet krajowy. 2. Skoro zaś tenże Uniwersytet przekona się z examinów, iż zaszczycony stopniem dla otrzymania onego dopełnił wszystkich warunków przepisanych, statutem Królewsko - Warszawskiego Uniwersytetu, w ówczas wyda osobne zaświadczenie zatwierdzające ważność w Kraiu dyplomu na otrzymanym za granicą stopień akademicki, w przecięwnym razie wymagać będzie dopełnienia wspomnianych warunków. 3.) Każdy cudzoziemiec (wyjąwszy wezwanych przez Rząd znanych z biegłości w naukach) przybywający z zagranicy z otrzymanym stopniem akademickim, jeżeli po dopełnieniu przepisów krajowych, chce otrzymać w Kraiu urząd, powinien uzyskać od krajowego Uniwersytetu zatwierdzenie swojego dyplomu, które mu zostanie wydane, skoro udowodni przed tymże Uniwersytetem zdatność odpowiadającą stopniowi swojemu, i jeżeli złoży dowody z odbytey dwuletniey praktyki. 4.) Od daty ogłoszenia niniejszego postanowienia, najwyższa Kommissya Examinacyyna, iako też Kommissya Examinacyyna Woiewódzkie i Rada ogólna lekarska, te tylko dyplomata na stopnie akademickie okazane sobie przy składaniu examinów przyjmować będą, które otrzymają zatwierdzenie Uniwersytetu Królewsko - Warszawskiego, w sposobie wskazanym w artykułach poprzedzających. Dopełnienie niniejszego postanowienia, które w dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissya Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego polecamy. — W Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 19. Czerwca 1819 roku. (Tu podpisy.)